



Miłosz

365

## Rok Miłosza

Stulecie urodzin Poety

▶ 1911

2011 ◀

W roku 2011 obchodzimy setną rocznicę urodzin Czesława Miłosza. Przez 365 dni jego wiersze i eseje czytane będą we wszystkich polskich miastach, na Litwie, w Stanach Zjednoczonych Ameryki, we Francji i Chinach, Brazylii, Izraelu, Rosji i nie tylko. Najdonioślej zabrzmia one jednak w Krakowie. W dniach 9 – 15 maja 2011 Instytut Książki zaprasza na drugą edycję Festiwalu Literackiego im. Czesława Miłosza, tym razem pod hasłem **Rodzina Europa**. W programie: spotkania autorskie, wieczory poetyckie, panele dyskusyjne, wielka konferencja naukowa, warsztaty dla tłumaczy, przeglądy filmowe, wystawy, koncerty i przede wszystkim poezja.

Szczegóły przez cały rok na: [www.milosz365.pl](http://www.milosz365.pl)

Czesław Miłosz

## Dziewięćdziesięcioletni poeta podpisuje swoje książki

(fragmenty)

Więc jednak przetrzymałem was, moi wrogowie!  
Wasze nazwiska mech teraz porasta.  
A gorliwie braliście udział w obławie  
Na zdrajcę i wyrodka. Moralitet uczy,  
Że zawsze w końcu wygra sprawiedliwość.  
No, niekoniecznie. Trochę słabsze serce  
Trochę mniejsza wytrwałość, a już trąbki grają...

Wiernie służyłem polskiemu językowi.  
Pośród wielu języków jest dla mnie jedyny  
I wzywa, nakazuje, żeby go uświetniać,  
Bo mówi nim za dużo małopoludów,  
Do których, nie ukrywam, mam odrazę,  
Ale też wiele istot tak dobrych i czystych,  
Że ich modlitwy powinny świat zmienić...

Tak, rzeczywiście, napisałem dzieło.  
To znaczy tyle, że jestem świadomy,  
Jak niebezpieczna to sprawa dla duszy.  
Wystarczy zbadać parę życiorysów...

Jaka mizéria. Ale wybaczona  
Bo starali się zostać większymi od siebie,  
Na próżno tęskniąc do miary proroków.

Teraz, w starości, jestem przed świadkami,  
Którzy dla żywych są już niewidzialni,  
Rozmawiam z nimi, wołam po imieniu,  
Podczas gdy moja ręka podpisuje książki.

[Z tomu: Czesław Miłosz *Jak powinno być w niebie. Wiersze wybrane*.  
Wybrał i posłowiem opatrzył Jerzy Illg. Kraków 2010, Wydawnictwo Znak]

Plakat został zamieszczony dzięki uprzejmości Instytutu Książki w Krakowie.